

Bocian

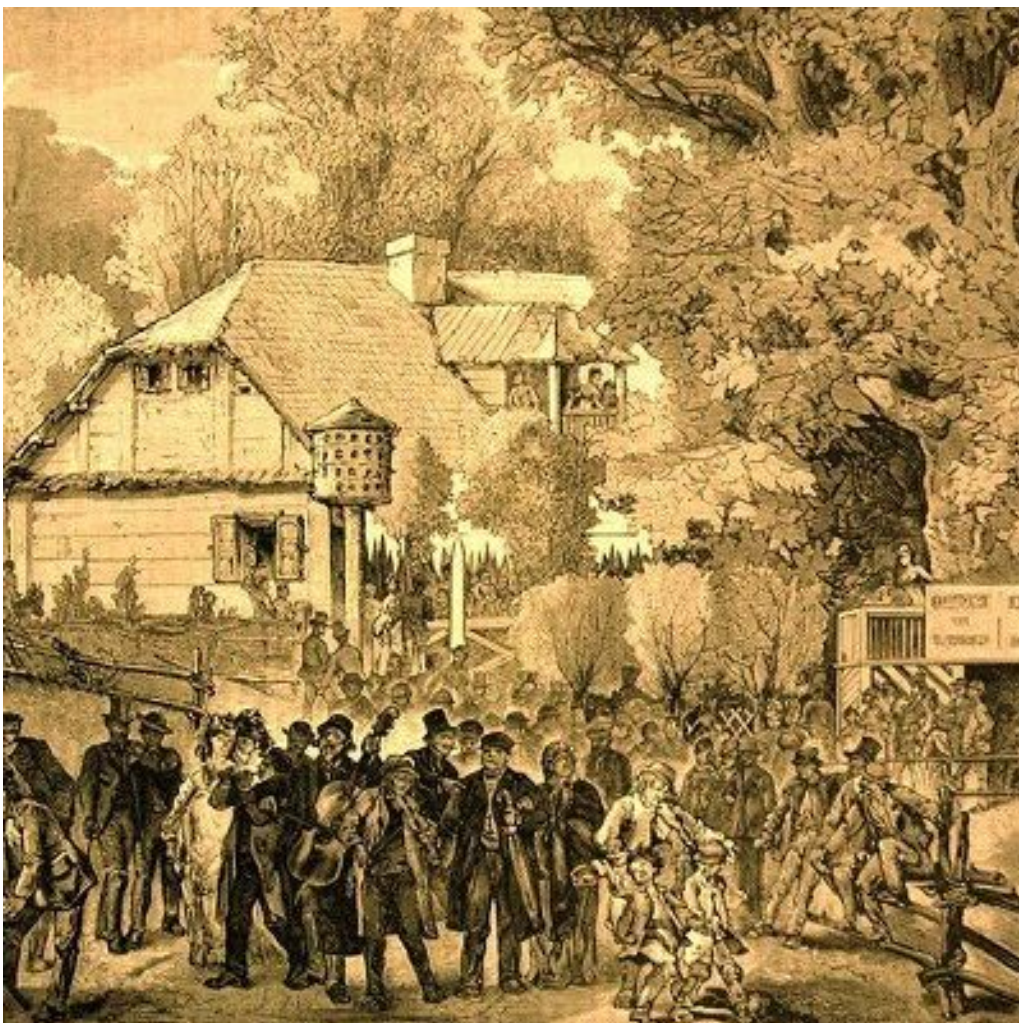
Dzień Ziemi na Polach Mokotowskich pod znakiem... jerzykownika!

2013-04-29



Gdy pojawiliśmy się z rana na Polach Mokotowskich, przywitały nas strugi deszczu. Kiedy jednak spojrzeliśmy w górę, miny nam poweselały, bowiem na tle zachmurzonego nieba widniał śliczny jerzykownik.

Co to takiego? Ano wieleset lat temu Polacy budowali gołębniki. Jedną z konstrukcji była budowla osadzona na szczycie długiego pala, w której znajdowały się otwory dla ptaków. Takie usytuowanie gołębnika zabezpieczało go przed drapieżnymi ssakami czy ludźmi a ptaki mogły czuć się bezpiecznie. Podobne, chociaż większe konstrukcje, nazywane sernikami, służyły jako miejsca suszenia serów (pamiętamy, gdzie schował się Reynevan, bohater trylogii Andrzeja Sapkowskiego, w raubitterskim siodle Kromolin? Właśnie w serniku!).



Pierwotny jerykownik - gołębnyk na dawnej rycinie

Naszym pomysłem było stworzenie na wzór dawnych gołębnyków jerykownika, czyli „domku” dla jeryków. Okazja pojawiła się wraz z festynem „Dnia Ziemi”, który corocznie odbywa się na Polach Mokotowskich w Warszawie. Wiele lat temu postawiliśmy tam edukacyjny słupek z platformą dla bocianów. Słupek stoi niewzruszenie, ale platforma zaczęła się sypać i trzeba było ją czymś zastąpić. Dać nową platformę – można, ale bociany i tak nie przylecą do centrum Warszawy. I wtedy pojawił się pomysł na jerykownik.



Jerykownik w całej okazałości

Trudno opisać wygląd jerzykownika – najlepiej obejrzeć go na zdjęciach. Wyjaśniając, napiszę tylko, że jerzykownik posiada 24 komory mieszkalne – w tym kilka z okrągłymi otworami o średnicy w dwu rozmiarach. Te przeznaczone są dla szpaków oraz dla wróbli i sikor. Mamy nadzieję, że gatunki te, jako bardzo sprytnie, wiosną przyszłego roku znajdą jerzykownik i go zasiedlą, a wówczas, w maju, idąc ich śladem odnajdą naszą budowlę również jerzyki.



Tablica informacyjna przy jerzykowniku

Pomysł zaakceptował administrujący Polami Mokotowskimi Zarząd Oczyszczania Miasta, organizatorzy Dnia Ziemi oraz Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Nam pozostało tylko zaprojektować, wykonać i postawić jerzykownik,

co zagwarantował Adam Tarłowski (ussuri.pl). Teraz – trzymamy kciuki, a odwiedzających Pola Mokotowskie zachęcamy do zwrócenia uwagi na jerzykownik i donoszenie nam o wszelkich obserwacjach związanych z zasiedleniem konstrukcji przez ptaki. Jest szansa, że będzie zajęta - już w czasie festynu obserwowaliśmy pierwszego jerzyka, który przelatując spojrzął na niego przychylnie z góry...

Dla dzieci przygotowaliśmy możliwość wykonania podczas festynu broszek i breloczków z jerzykami. Tym razem materiałem był filc, a dzieci miały dużo zabawy. Zachęcaliśmy także do wzięcia udziału w prostym teście rozpoznawania ptaków gniazdujących w budynkach, w którym nagrodą był zestaw trzech wydanych przez Towarzystwo zakładek. Ponadto, jak zawsze, mieliśmy okazję odpowiedzieć na wiele pytań dotyczących ochrony przyrody i spotkać się z przyjaciółmi...



Jerzyki z filcu cieszyły się dużym powodzeniem

Korzystając z okazji pragniemy podziękować Wojewódzkiemu Funduszowi Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie (za dofinansowanie stoiska), a także organizatorom Dnia Ziemi – Fundacji Ośrodka Edukacji Ekologicznej (za zaproszenie nas na festyn oraz zorganizowanie ochotników, którzy pomagali nam w obsłudze stoiska). Wasza pomoc była ogromnie cenna!

Zapraszamy za rok!

Marek Kowalski

Stoisko Towarzystwa Przyrodniczego "Bocian" na festynie ekologicznym Dzień Ziemi 2013 dofinansowano przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie www.wfosigw.pl. w kwocie 3800 zł.

